

Paweł Błędowski, Powiedz mi Polsko

Zmęczyłaś mnie już sobą Polsko
Przygniotłaś mnie jak głaz
Nie udało nam się Polsko
A tak wierzyłem w nas
Zmęczony jestem tobą Polsko
Wypruty z resztek sił
Prześlągnięty tobą Polsko
Na resztę swoich dni

Ile razy zabrałaś, z moich rąk to co miałem?
Mały skrawek nadziei ? tyle w zamian rozdajesz

Powoli między nami Polsko
Zawodu rośnie mur
Obietnic, wypalonych słońca
I czuję tylko chłód
Jak to się stało, powiedz, Polsko
Że nie po drodze nam?
Czeka na dwoje nas samotność
Ty sobie, sobie ja

Ile razy skłamałaś, półprawdami mnie karmiąc
Czasem myślę, że jesteś niczym więcej jak... (garbem)

Co będzie, jeśli jutro Polsko goryczy pęknie dzban?
Obudzisz się beze mnie Polsko, czy spojrzysz sobie w twarz?